

Prawa eksperymentalne i teorie a wojna Putina jako sytuacja experimentum crucis w zarządzaniu i prognozowaniu. Opis sytuacji w marcu 2022. Holistyczny punkt widzenia. Szczegółowe i ogólne prawa historyczne. Jak cywilizacja łacińska w swej najdoskonalszej formie zawsze ulegnie obcym cywilizacjom. Błędy diagnoz z marca 2022 ze stanowiska antropologii Konecznego w aspekcie cywilizacji bizantyjsko-turańskiej. Humanistyka a wojna na Ukrainie. Wojna na Ukrainie a fundamentalne znaczenie dla metodologii. Wojna Putina ze stanowiska humanistycznego. Historiozofia empiryczna historii najnowszej. Zagadnienie experimentum crucis w historii najnowszej oraz cnót kosmologicznych, jako kardynalnych. Cz. XXVI

1) Zakończenie wojny a prawda. Jak teorię F. Konecznego obala głupi patriota z marca'22. Gdyby Ukraińcy wołali o pomoc do 160 państw: chcemy państwa o statusie Szwajcarii.

1. Trzeba by dyskutować o statusie Krymu i Donbasu i czy jest prawdą, że Rosja (lub Ukraińcy – nie wiadomo kto) nie chcieli. Wysiłki na rzecz zakończenia wojny mogą być w jakiejś mierze zależne od tego, jaka jest prawda. Klasyfikacji Konecznego nie obala to, że Ukraina chciałaby lub nie być (tu nie ma rzetelnych badań) neutralna, tylko chce być w UE, która jest fragmentem państwa ukrytego, które właśnie te wojnę ułożyło i nie ma problemu w tym, że powiemy „klasyfikacja Konecznego jest bez sensu, ponieważ świat jest cywilizowany, ale wszędzie są różne cywilizacje, czyli wszędzie są inne systemy wartości, Korea to nie Wietnam, Japonia różni się od Chin, Indie od Chin, Chiny od Mongolii, Mongolia od Tadżykistanu, Tadżykistan od Kazachstanu, a ci od Azerbajdżanu.” To zarzut dziennikarek rodem z pism kolorowych typu „Glamour” i nie jest prawdą, że tu dochodzi do naruszenia teorii Feliksa Konecznego.

2. Tej teorii Konecznego nie narusza to (to bardzo ważne w zrozumieniu o co chodzi w „faktach” telewizyjnych), czy Ukraina chciała czy nie chciała być niezależna jak Szwajcaria, bo przecież, gdyby Ukraina ruszyła po pomoc do 160 państw, to na pewno 160 państw dałoby radę stworzyć z niej państwo o statusie Szwajcarii.

3. Klasyfikacja cywilizacji Konecznego nie zależy od tego czy Ukraina chciała, czy nie, np. a) mieć laboratoria broni chemicznej, biologicznej, b) być zależna od NATO, czy c) od UE. Nie trzeba nigdzie należeć. Danuta Huebner chciała przystąpienia Polski do UE i histeryzowała w odpowiedzi sceptykom, ponieważ marzyła, żeby zostać dobrze płatnym komisarzem. – Ot co, profesor zamiast mieć wielki dorobek, stworzyć nową teorię, to chce, wzorem komisarzy NKWD-wskich zostać komisarzem. Resortowy dom.

2) Hipoteza, której nie postawili patrioci marca'22. Znaczenie polskiego zespołu badającego teatr wojny. Parametry ukryte nie tylko w fizyce. G7. Wywiad radziecki. Zachód pomaga zabijając Ukraińców. Co ukrywają imperia? USA-Poczdamo-seminaria. Patton-analiza. Ukraina potrzebuje sto tysięcy polskich dalszych monografii. Amerykański podarunek dla Stalina. Śrovid wygenerował u Putina postawę agresji. Los Ukrainy zależy od nauczenia świata *popiełuszkizmu*. Problem wojny jest pochodną problemu Poczdamu.

1. Obserwacja: Patrioci marca'22 wypowiedzieli milion mylnych zdań, o ile tylko jest tak, że w wojnie Putina USA mają własny biznes, lecz aby to rozpoznać trzeba by powołać polski zespół

badający teatr tej wojny, a więc wiedzę o r. 2014, decyzje polskich władz od r. 2014, niekoniecznie te z obszaru zbrojeń, ale odnośnie do samej wiedzy wywiadu na temat wojny na Ukrainie. Jeżeli Ukraina nie chce sama, bez konsultacji, zdecydować kiedy chce skończyć tę wojnę, to nie powinna pomijać konsultacji. Jakim sposobem Ukraina prowadzi tę wojnę na nieswoim sprzęcie, skoro wojna toczy się od co najmniej r. 2014, to gdzie jest sprzęt z lat 2014-2022, a zatem powstaje pytanie: co jest schowane za tym wszystkim.

2. Hipoteza: Jeżeli Ukraina jest całkowicie uzależniona od dostaw zza granicy, to w tym muszą być jakieś parametry ukryte. Dla niedomyślnych podajmy wskazówkę: Tzw. G7 powinno zostać skasowane. Zamiast spotkania szefów państw siedmiu eksploatorskich krajów (eksploatacja innych krajów jest rozwijana w Niemczech, Francji, Włoszech, Japonii, Kanadzie, Wielkiej Brytanii i USA), powinno to być spotkanie 7 szefów państw takich jak np.: Węgry, Słowenia, Polska, Słowacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Armenia, Chorwacja, mogą być Czesi, o ile by nie były sługą Niemiec. A rządy w Niemczech, Francji, Włoszech, Japonii, Kanadzie, Wielkiej Brytanii i USA mogą być zdalnymi obserwatorami w swoich krajach.

3. Parametry ukryte są – 1. są związane ze Wschodem (wywiad radziecki na Ukrainie) i 2. z Zachodem: wojna ale dopiero przy pomocy naszych samolotów (?¹), armat, karabinów i czołgów. Kontynuowanie wojny i zabijanie Ukraińców można nazwać pomocą. Ameryka, Anglia pomagają Ukrainie. Patrioci z marca'22 powinni zapytać: a może imperia chcą, żeby ta wojna tam trwała? Bo jeśli tak to wszystko co wypowiedzieli jest nonsensem.

4. W interesie Ukraińców jest, żeby się ta wojna jak najszybciej zakończyła zwycięstwem Ukrainy, a Rosjanie wypłacili odszkodowanie np. udziały Ukraińców w kopalniach złota. Jest to zupełnie oczywiste, że jest to w interesie Ukrainy. Przed r. 1989 Polacy mieli więcej czołgów niż w sumie Brytyjczycy, Francuzi, Hiszpanie, Holendrzy, Niemcy i Włosi razem wzięci. Podobnie po r. 1989, po 24 II 2022 – większą część tych czołgów wysłaliśmy na Ukrainę. Jak bronić dalej Ukrainy przed Rosją potem? To nie oznacza, że nie należało wysłać, ale należało na 2 marca mieć przygotowaną dwutomową Poczdamo-analizę, na 7 marca następane dwa USA-Poczdamo-seminaria, a 13 marca Patton-analizę, a potem analizę turańszczyzny, która w kółko mordowała na stepach. Potrzebna jest całościowa zmiana, ruch na skalę świata. Rzeczą dotyczy historii cywilizacji i Polski. Polska potrzebuje sto tysięcy nowych (tzn. dalszych) monografii. Ukraina potrzebuje sto tysięcy polskich dalszych monografii, aby zmienić układ światowy.

5. Od 15 marca powinny zjawić się kolejne poważne analizy historyczne, historiograficzne, historiozoficzne, metodologiczne, aby wiedzieć co robić w kwietniu, aby zmierzyć się w maju z rzeczywistością. A rzeczywistość jest taka, że Rosję wzmocnił amerykański podarunek dla Stalina zrobiony z Polski. W efekcie Rosja czołgów ma tysiące, a zwłaszcza broni ABC. Więc ...

6. Użycie ABC to kwestia znalezienia odpowiedniego pretekstu, tak jak tzw. śrovid wygenerował u Putina postawę agresji: skoro to jest ludobójstwo – dostrzegł to satrapa – na skalę 20-40 milionów ofiar, to chyba mogą zabić taki tylko 1%.

7. Trzeba pogodzić się z rzeczywistością, która jest Poczdamska w skali lat 2022-2025, ale w skali 25 lat to może być rzeczywistość Popiełuszkowa. – Ukraina wróciłaby do swoich granic (nie w r. 2024), sprzed wybuchu wojny dopiero w skali 25 lat, ponieważ tyle potrzeba, aby dokonały się zmiany, a w tym nauczenie świata *popiełuszkizmu*.

¹ Niech taki zespół oceni sprawę migów. I postulat Pattona, że migiem zajmie Polskę i wyrzuci tę obszarpaną brudną hołotę.

8. Zmianom na świecie pomoże członkostwo Finlandii i Szwecji w NATO. Ale przejawem ograniczenia jest moralizowanie, że trzeba zbombardować Rosję, słuchać generałów, że każdy kraj patrzy tylko na własny tzw. interes, czyli czubek nosa. I że UE (NATO?) jest podzielona, dlatego Putin rozgrywa pojedynek, jak chce. – W świetle Poczdamu to są głupstwa, dlatego trzeba pokazać, że to USA ponoszą winę, więc zagadnienie nie polega na tym jak rozwiązać problem wojny, tylko jak rozwiązać problem Poczdamu, a dopiero wtedy zjawi się problem wojny.

3) Nie można rozwiązywać problemu bez historii. Badacze mówili, co Rosja powie. Ukraina jako powtórka wojny w Iraku, w której Anglia wzięła udział. Co Rosja zobaczyła od lutego 2020 a całkowicie nowa geneza wojny Putina. Olbrzymie możliwości zakończenia wojny. Razwiedka, ale w czyich rekach? Co jest niekorzystne dla wojny na Ukrainie i bezpieczeństwa Polski? G7.

1. Jeszcze przed dobą Juszczunki badacze mówili, że Rosja wykorzysta budowanie zależności Ukrainy od NATO. Nie można rozwiązywać problemu bez historii.

2. Przed wojną badacze mówili, że Rosja powie, iż jej bezpieczeństwu grozi budowanie amerykańskich baz wojskowych i że wtedy będzie sugerowała, że Ukraina zakłada tam głowice chemiczne, bakteriologiczne. Coś na kształt wprowadzenia w błąd Blaire'a.

3. Czy nie było tak (jesień 2021), że Ukraina jest związana z niebezpieczną bronią promieniotwórczą i gdzie jest raport, analiza, monografia? – Powtórka z wojny w Iraku, w której Anglia wzięła udział. Założmy nawet, że ta powtórka to nie jest żadna umowa z państwem ukrytym, które podyktowało schemat, ale zwykłym przekopiowaniem przez Rosję tego, co Rosja zobaczyła. Jeśli już to mamy, to otrzymujemy **całkowicie nową genezę wojny Putina**. A to oznacza, że po postawieniu diagnozy, nasze możliwości zakończenia wojny są o niebo lepsze. A gdyby się okazało, że padły propozycje ze strony państwa ukrytego, a wykorzystała je, po przetworzeniu, ChRL? – Wy ruskie onuce idziecie na Ukrainę, a my dajemy wam parasol, czyli was bronimy. Macie być naszą **razwiedką**.

4. Nie mamy analiz tego, że Amerykanie nie pozwalają na ustawienia broni ABC na zachodniej półkuli globu (doktryna Monroe), ale dopuszczają ABC na Wschodzie. Jeżeli to się aż ukrywa, to od razu widać, że nie jest to korzystne dla wojny na Ukrainie i bezpieczeństwa Polski, ale nie należy bez analiz, czyli przeczytania stu tomów, podejmować, w pełnej krasie ignorancji i irracjonalności (jak to zademonstrowano w marcu 2022) jakiegokolwiek decyzje po 24 II 2022.

5. Już w r. 1994 było oczywiste, że Ukraina wchodzi na drogę neutralności. Oczywiście, ale nie jest to znane.

Jasne, można powiedzieć, że gdyby Rosja nie napadła na Ukrainę (Krym, Republiki w Donbasie), to Ukraina nie miałaby powodu zabiegać o pomoc NATO, „ale, ale” – otóż trzeba było tam mieć więcej gwarantów, a nie cywilizację wielkosteopową oraz protestancką, uciekinierów, wyrzutek z Anglii. Dlaczego rząd polski nie wystąpił: „prosimy o dołączenie najlepszej wersji cywilizacji łacińskiej oraz Litwy, Łotwy, Estonii, Armenii i 44 innych państw.” To byłaby ekipa gwarantująca coś Ukrainie, a nie same imperia, które walczą o „swe interesy”, czyli przekształcają gwarantobiorców w narzędzia. Z całości wypowiedzi G7 w marcu 2022 widać, że Zachód oficjalnie (bo jeszcze jest inny poziom) rozpoznaje wojnę wadliwie, czyli wypowiedzi premiera Borisa Johnsona, przewodniczącej KE Urszuli Leyen, premier Kanady Justina Trudeau na temat wojny Putina są taka samą komedią (patrioci marca'2022 i narody tego nie widzą) jak ich wypowiedzi na temat pandemii, szczyptenia.

6. Rosja gwarantowała Ukrainie całość granic pod warunkiem idealizacyjnym neutralności i taki był sens traktatu z r. 1994, lecz nie ma tej rekonstrukcji owej neutralności, ani filozofii lokowania laboratoriów broni chemicznej i bakteriologicznej, zresztą nie tylko na Ukrainie. Skoro po 14 latach Amerykanie zaproponowali (2008) sojusz militarny NATO, to zatem chodziło o stworzenie warunków do wojny, a dowodem – retardowanym, puszczając film do tyłu – jest reakcja Stanów na „Kubę Chruszczowa” okresu Jana XXIII, Kennedy’ego.

7. Jan XXIII szedł w kierunku ustąpienia przez obie strony i dziś Franciszek i Benedykt XVI poszliby w tym kierunku, ponieważ w wojnie Putina dostrzegają wielkie obszary państwa ukrytego. Czy rząd polski powołał zakłady metodologii i pomógł papieżom w rozpoznaniu sytuacji?

4) Ocena zawołania „z Putinem się nie rozmawia”. Jak wojna na Ukrainie wiąże się z zadośćuczynieniem przez napadających i w sprawie ukrzyżowania Polski w Poczdamie ’45. Dlaczego relacje UE z politykami Rosji są chłodne? Jak może pomagać Polska i tylko Polska? Niemcy pomagają Putinowi, bo uchylają się od wypłacenia odszkodowania za II W. Św., czyli za 1 IX 39, 17 IX 39 i za Poczdam’45.

1. Rysuje się ocena zawołania „z Putinem się nie rozmawia”, gdyż wojna na Ukrainie wiąże się z zadośćuczynieniem za napad przez Niemcy, ale Niemcy nie są tu zbyt zaangażowane, ponieważ są autorami i II W. Św., i tej wojny’2022, tak jak Putin jest autorem tejże wojny’2022.

Niewątpliwie potrzebne jest zaangażowanie we współpracę, szczególnie teraz, w czasach tej wojny, ale zaangażowanie rozumiane w sensie pedagogii odszkodowania za wojnę.

2. Dzisiaj wobec agresji Rosji powinniśmy skoncentrować się na silnym i spójnym Zachodzie, w tym silnej Europie, a więc na zadośćuczynieniu przez napadających i w sprawie ukrzyżowania Polski w Poczdamie ’45.

3. Silny Zachód nie jest możliwy bez bliskiego współdziałania kata i ofiary, który zadośćuczynia ofierze za agresję. Bez działania Polski i Niemiec, czyli bez odszkodowania za te napaści 1 IX 1939 i w Poczdamie’45. – I dopiero to by bardzo wpłynęło na Putina.

4. Dlatego relacje UE z politykami Rosji są chłodne, bo oni, w Rosji, nie widzą aspektu odszkodowawczego za wojnę. I tak należy to widzieć, że UE miała wiele dobrych kontaktów z Rosją i nagle te relacje stały się trudniejsze po inwazji na Ukrainę.

5. W środowisku niemieckich polityków od dawna istnieje bardzo wyraźna skłonność do publicznego atakowania Polski w celu narzucenia całej Europie faszystowskiego (nie prawicowego i nie lewicowego, ale nazistowskiego) rozumienia rzeczywistości, kosztem dobrych relacji polsko-niemieckich. Skąd polscy patrioci marca’22 wiedzą, że wojna na Ukrainie nie przerodzi się w użycie bomby atomowej? Czy Rosjanie nie wiedzą, że Londyn wspiera i nie wspiera – zależnie od zastosowanej aparatury pojęciowej – Rosji?

6. Aby zakończyć wojnę, należy zmienić cały język komunikacji światowej. Może to zrobić tylko Polska.

Nie są w stanie tego wykonać BBN, Premier, prezes Kaczyński, Andrzej Duda. Niepotrzebnie chcą kierować np. Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo

Spraw Wewnętrznych, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Biuro Polityki Międzynarodowej, ambasadorzy RP przy NATO itd., oraz dowódcy wojsk. NATO nie zmieni języka. Szef Sojuszu Północnoatlantyckiego Jens Stoltenberg nie ma odpowiednich zdolności rozpoznania cywilizacji wojtyłowskiej. Proces sprawdzania, w jaki sposób możemy jeszcze mocniej bronić Ukrainę wymaga przemodelowania NATO. Poziomy batalionu, kompanii, brygady czy dywizji są absolutnie wtórne. Przywódcy państw tworzących Sojusz spotkają się, ale mają wiedzę pozorną, powierzchowną, z której wynika tylko kontynuowanie wojny. Poziom przyjęcia Szwecji i Finlandii jest tylko dodatkowy, wobec istoty rzeczy – zablokowania wojny na Ukrainie. Nieudolnie są dyskutowane zagadnienia wzmocnienia wschodniej flanki NATO, gdyż rzeczywistość przerasta to wszystko, w czym szkolono generałów.

7. Można zadać sobie pytanie, jakie intencje mają obecne i poprzednie władze w Berlinie. Czy chcą one, aby Niemcy były silnym sojusznikiem prawdy, czyli Polski, czy też potrzebują prawdy i Polski w roli kozła ofiarnego dla rozgrywania własnych problemów sumienia ludobójcy, czyli wewnętrznych, związanych ze zredukowaniem należnego Polsce PKB o 85.5% po r. 1989 via przechwycenie po r. 1989 mediów w prawie 100%.

8. Z punktu widzenia obserwatora wojny na Ukrainie, to szczególnie niepokojące w dzisiejszych czasach, że Niemcy uchylają się od wypłacenia odszkodowania za II W. Św., czyli za 1 IX 39, 17 IX 39 i za Poczdam'45. Z tego punktu widzenia jasne deklaracje, które określą Rosję jako wroga są niebezpieczne. BBN nie rozumie, czego dotyczy wojna, polskie priorytety przedstawiane na spotkaniach w ramach Paktu Północnoatlantyckiego powinny być całkowicie inne. Podtrzymanie jedności Zachodu wobec Ukrainy wymaga zupełnie innego języka. Uznanie Rosji jako głównego wroga Sojuszu Północnoatlantyckiego koliduje z partnerstwem Rosja-NATO. Decyzje, które wzmacniają potencjał wojskowy Ukrainy są ważne, ale trzeciorzędne. Same szczyty NATO nie są w stanie odpowiedzieć na zasadnicze kwestie. Wszystko co mówi Paweł Soloch, czy BBN jest nieudane.

9. Rosja stara się wykorzystać każdy podział, jaki rysuje się na Zachodzie, więc ze stanowiska obserwatora obiektywnego, nikt nie jest w stanie pojąć logiki takiego działania, czego nie bierze pod uwagę ambasador np. Loringhove, który unika problematyki budowy przez SS stylów myślowych na Zachodzie.

10. Nikt rozsądny nie rozumie dlaczego niemieckie władze próbują publicznie wywierać presję na Polskę, zamiast prowadzić rozmowy nie tyle w „zaciszu gabinetu”, ile w sposób otwarty, ludzki, zgodny z normami encyklik, w tym Jana Pawła II. Jeśli, Niemcy nie tyle wyciągają coś na tzw. światło dzienne, ile bezzasadnie atakują Polskę w świetle reflektorów, to znacznie trudniej jest skłonić nawet same Niemcy, podobnie jak każdego innego partnera, do elastyczności. To, że Niemcy unikają odszkodowania za II W. Św. jest po prostu kontrproduktywne.